

ochot. Romaniska Katarzyna. nr. 18/II 1904r.
krawcowa wiel. miastka.

Wyprowadzona jako robnia osad. 15/9.40r.
z pow. Krzemienieckiego Wyszogrodok do
Archangielka. Tam trzymali nas przez
dwa miesiące w barakach brudnych i
ciasnych. Po dwóch miesiącach zbrali
te robnie które byli w komplecie i
wywieśli do Chototowskiej obłazi tak zwanej
poziostek, tam również umieścili nas w
ciasne, za plekowane baraki i sformowali
tak duży poziostek że 190 rodn. Ja pracowała na
tym poziost. w charakterze piekarki.

Tiludowano nam, a żeby nie wypositać
chleba dla naszych głodnych ludzi.
Robnie na tym poziostku porównanie
Polacy kilka było Ukraińców i

Diatomien. Stud był wposiostku
 nie do rżnia, obługa lekarza co do
 polakow była bardzo zinnu, wiancy
 wyprawili na tamten świat jak do
 zdozwia. Preizualizmy tam tortury w
 wielowitiny sposoby, ci do rozwinięcia
 do 2 P/VII 41 r. Po rozwinięciu karody
 uolachot się gdzie kto inny przeważnie
 na potudnie ja ruwierze re suwpy
 robriny uolachot się ma pot. gdzie się
 formowała armia Polku do pechalizing
 w ciężkich warunkach do obł. Burkarki do
 Tierwinie tam ugi wstąpił do wojska
 a imię z cudzą jakos roch. wojs. wywierli
 do Teckeranie P. kuz. Do wojska P. S. K.
 wstąpił tam w Teckeranie 20 maja 42 r.

ochł. Romaniska Katarzyna.